

CZESŁAWA SZCZEPAŃSKA

ur. 1939; Kolonia Antoniów



Miejsce i czas wydarzeń	Kolonia Antoniów, PRL
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Kolonia Antoniów, obrzędowość doroczna, wierzenia ludowe, Wielkanoc, Wielki Piątek, Wielki Poniedziałek, święconka, święcenie pokarmu

Święconka

W Wielki Piątek wieczorem to się już przygotowywało święcone, w koszyczku. Dawniej to w takich dużych koszach, tam pół bułki chleba czy jakiś tam kawałek placka czy jakiegoś ciasta, kielbasy sporo. Teraz robi się tak symbolicznie, bo tyle się robiło żeby to wszystko zjeść, przez święta. [...] Okruchów nie można było wyrzucać bo święcone. Jajek też jak się na przykład ugotowało to później mama nadawała [...] i w Wielki Poniedziałek, żeby to nic się nie wyrzuciło. Sól się święciło, pieprz się święciło i to trzeba później było spożytkować i wiem że taki był zwyczaj, że się święconego nie jadło. [...] Po zachodzie słońca nie jadło się święconego. [...] Mówią na przykład że nie można święconego jeść, bo jak się urodzi dziecko może być niewidome.

Data i miejsce nagrania	2012-06-18, Jaszczów
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"